

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W SOBOTĘ DNIA 16 PAZDZIERNIKA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Wilno, dnia 16 października.

Dnia 14 t. m. uroczyste obchodzone były w tym mieście narodziny Najjaśniejszej Cesarzowej Jeymosci, *Maryi Federowny*. Zrana odprawiono się w kościołach nabożeństwo i śpiewane było *Te Deum*, w obecności urzędników, władz cywilnych i wojskowych, wojska różney broni, oraz, licznie zgromadzonego obywatelstwa. Wśród śpiewanego *Te Deum* słyszeć się dały wielokrotne wystrzały dział i bicie we dzwony wszystkich kościołów. Wieczorem miasto całe było oświecone.

Publiczny obchód otwarcia Zakładu Anatomicznego, w nowych dla téj nauki poświęconych gmachach, należy do tych dobroczynności epoki, które, będąc jedną z natchwalebniejszych i najtrwalszych pamiątek chwały panowania Najjaśniejszego Cesarza Jegomosei, *Alexandra I*, stają się jeszcze rękojmią szczęścia poddanych Jego berła ludów i przyszłych pokoleń. Otwarcie gmachów, przerobionych ze *Spaskiej* niegdyś cerkwi, dla nowego tak pożytecznego dla kraju i ludzkości przeznaczenia, i przeniesienia do nich lekcyy anatomicznych, których nowe urządzenie, rozszerzenie i połączenie z nową zupełnie, w kraju tutejszym zaprowadzoną Szkołą Weterynaryi, nową odtąd stanowiąc epokę w historii tutejszego Uniwersytetu, a tém samém i stanu nauk w tutejszym kraju, jak są nowém dziełem, wylané dla dobra poddanych i nauk szczerobliwosci i łaski Monarszcy, tak słusznie zasługiwały na okazalsze ich zagajenie, ze strony tego Zgromadzenia i osób, którym i kierunek edukacyi i rozszerzenie swiatła nauk w rozległych granicach wydziału wileńskiego Uniwersytetu są powierzone.

Na tę uroczystość dzień 13 t. m. był przeznaczony. O godzinie 11tej przed południem, za przybyciem do jednéj z sal pomienionego gmachu, JW. Gubernatora Wojennego, Jenerała infanteryi, i Kawalera *Rzyskiego Korsakowa*; JO. Radycy tajnego, Senatora Państwa i Kawalera, Xiążęcia Jegomosci *Ogińskiego*; JW. Gubernatora Cywilnego Wileńskiego, Rzeczywistego Radycy stanu i Kawalera *Ławńskiego*, w obliczu liczного zgromadzenia Urzędników, Obywateli, Członków Uniwersytetu, oraz młodzi uczący się, Sprawujący obowiązki Rektora, Radca Kollegialny, Dziekan Fakultetu medycznego, Professor Anatomii ludzkiej i Medycyny sądowey, JP. *Loben-*

wein, zagał posiedzenie imową, w której, wyżywszy obchodu, opowiedział historią tych gmachów, od 4ch wieków na dowodach pismiennych już opartą, a ślady bytu swojego w głębszej jeszcze ukazujących dawnosci; w tém miéyscu, gdzie mówił o nowym ich przeznaczeniu, przeczytany został rozkaz Jego Cesarskiej Mości w tej mierze, d. 16 maja 1808 roku wydany; w dalszym ciągu opowiedział historią Anatomii w tutejszym Uniwersytecie; zakończył rzecz swoją wskazaniem bliższego związku, we względzie czci Boskiej, obu tych przeznaczeń, aniżeli się na pozór wydaje. Potem, Professor Anatomii porównywający i Sztuki leczenia bydła, Kawaler, *Bojanus*, czytał uczoną i ze wszech względów wypracowaną rozprawę, o celniejszych przyczynach upadku pokoleń koni, i o prawdziwych zasadach przywrócenia ich do pierwszego stanu. Muzyka dęta witała przybywających gości, dała się słyszeć przed czytaniem Najwyższego Ukazu i zakończyła obchód; po którym znakomitsze osoby zaproszone zostały do obejrzenia budowy gmachu, jakoteż gabinetów i złożonych w nich, staraniem i pracą Professorów przygotowanych preparatów anatomicznych, tak ludzkich, jako i zwierzęcych.

Gazeta petersburská, *Poczta północná*, zawiera z *Petersburga*, pod 6 października, co następuje: „Umieszczamy najwyższy Jego Cesarskiej Mości reskrypt, dnia 30 sierpnia bieżącego roku, w obozie pod *Vertus*, do JW. Jenerała artylleryi, Hrabiego *Arakczewewa*, wydany:

„Hrabio *Alexy Andrzejewiczu*!

„Przesyłając, tu w załączeniu, kopiją ukazu, do Rządzącego Senatu zgodnie z opinią waszą wydanego, o wypłacaniu dożywotniej pensyi, prócz zwyczajnéj, dla przeznaczonych, podług podania Komitetu ustanowionego dnia 18 sierpnia, do cywilnéj służby sztabu i ober-oficerów, którzy w ostatniéj wojnie rany i kalectwo odnieśli, polecam wam oświadczyć Komitetowi, iżby, stosownie do postanowienia Komitetu, pod dniem 2 grudnia, z Nrem 62, równie ofiarowane teraz przez Szlachtę gubernii slobodzko-ukraińskiej rubli 3,250 na rzecz kalek, jakoteż i późniéj mogące być ofiarowane na tenże przedmiot pieniądze, zawsze odsyłane były do Ministerium wojskowego, w celu przyłączenia do ogólnego tej natury kapitału; Mnie zaś donosić má Komitet dla wiadomości tylko o tych ofiarach; na znakomitsze z nich obrócona będzie szczególna uwaga,

„Zostaję ku wam zawsze przychylny.

Alexander.

Kopija Imiennego Náywyższego ukazu, danego Rządzącemu Senatowi, dnia 30 sierpnia 1815, w obozie pod *Vertus*.

„Przeczyawszy podane Nam przez Generała artylleryi, Hrabiego Arakczajewa, przełożenie Komitetu, ustanowionego stosownie do Rozkazu dnia 18 sierpnia, rozkazujemy Rządzącemu Senatowi: dla tych sztabów i ober-oficerów z liczby uwolnionych ze służby wojskowej, z przyczyny odniesionych w ostatniej wojnie ran i kalectwa, o których dla przeznaczenia do różnych wydziałów służby cywilnej, w miarę ich sposobności, nastąpią rozkazy, stosownie do podania Komitetu, wypłacać prócz pensyi do miejsca przywiązanej, jeszcze i pensyę dożywotnie, naznaczone dla nich przy uwolnieniu z wojska. Niech postanowienie to służy za nową dowód wdzięczności naszej za gorliwość w służbie walecznych wojowników, których miłość ku oyczyźnie naswiadcza rany i kalectwo. „

Alexander.

Dla wspomżenia pogorzałych mieszkańców *Kozonia*, wielką tu liczba osób zapisała i złożyła pieniądze. Dla zapisu tych ofiar sporządzoną jest księga sznurowa, która się znajduje u J.O. Rady tajnego, Xiążęcia *Golicyna*; do niego też odsyłają się na ten cel ofiarowane pieniądze. Imiona czyniących ofiary i samych ofiar przez gazety do powszechnej wiadomości podane będą.

Akademija Rossyyská, na ostatniem posiedzeniu, d. 18 wrzesnia, z okoliczności wydania na widok publiczny dzieła, *Akademickich Wiadomości*, Prezydentowi swemu, J.W. *Alexandrowi Szyszkowu*, ofiarowała medal złoty z napisem: *Temu, który w Rossyyskiej Literaturze szczególniejsze położył zasługi*.

Wnocy z dnia 7go na 8my wrzesnia przybył z *Brześcia* do *Kamieńca podolskiego*, dowódzca 18tej dywizyi pieszej, Jenerał porucznik, Xiążę *Szczerbatow*; a dnia 8go wyjechał z *Kamieńca* do *Mohilwa* nad *Dniestrem* Dowódzca korpusowy, Jenerał Porucznik, Xiążę *Gorczałow*.

Kurs *Wileński* na assygnaty: Rubel srebrny 4 r. k. 33; dukat 12 r. 77 k.; imperyal 43 r. k. 40.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA

W gazecie Korrespondenta hamburskiego czytamy z *Paryża*, pod 29 wrzesnia: „Wczoraj wieczorem przybył do *Paryża*, Xiążę *Feltre*, i przystąpił już do sprawowania ministerium wojennego. — *Józef Bonaparte* ma się ukrywać w okolicach *Genewy* — Zamek Marszałka *Moncey*, w *Ham*, zajęty teraz przez *Prusaków*, a właściciel zamku przeniósł się na mieszkanie do domu zajezdnego. — Xiążę *Blücher* dawał wczoraj obiad w *Wersalu* dla Xięcia *Wellingtona* i wielu Jenerałów francuzkich. — Na rozkaz Jenerała *Taurentzen* wszyscy mieszkańcy w *Rennes*, gdzie się niejakię poruszenia okazały, rozbrojeni zostali. — Xiążę *Schwartzenberg* wyjechał także do *Dijonu*, i towarzyszyć będzie Cesarzowi Austriackiemu do *Medyolanu*. — Marszałek *Davoust* mieszka teraz w dobrach swoich *Savigny*. — 385 De-

putowanych zebrało się już do *Paryża* i często między sobą miewają konferencye. „

Taż gazeta donosi, przez *London*, z *Paryża*, pod 30 wrzesnia: „Warunki pokoju już są ułożone: podpisanie jednak i ratyfikacya ich, jeszcze nie nastąpiły. 175,000 wojsk sprzymierzonych zostawać ma w kraju naszym przez 7 lat, na koszcie *Francyi*, do zupełnego wypłacenia kontrybucyi wojennej. *Strasburg* nie będzie odstąpiony. Wszystkie posagi i obrazy, które dawniej z cudzych krajów zabrano, oddadź potrzeba.

Hrabia *Mean*, terazniejszy Arcy Biskup *Mechliński*, Kardynałem przez Papieża jest mianowany. — Pani *Savary* udaje się z dziećmi swemi na *Malte*. — Nowy minister wojny, Xiążę *Feltre*, miewa teraz częste konferencye z Xięciem *Angouleme*. — Przejeżdżającego Arcy Xiążęcia *Jana* przez *Befort*, Jenerał *Lecourbe* i otworzył mu drzwi z dział powitał, i dawał dla niego wielkie śniadanie. — W *Bordeaux*, obadwaj bracia *Faucher* marszałkowie obozowi, skazani zostali przez sąd wojskowy na śmierć, za to, że wojnę domową wzniecić usiłowali. — W *Paryżu*, liczą teraz nie mniej jak 12,000 oficerów francuzkich, po cywilnemu przebranych. — Wojska sprzymierzone, które się w mieście i okolicach naszych znajdują, wielki wpływ mają na utrzymanie spokojności publicznej. Mówią, że do 100,000 obcego żołnierza w okolicach *Paryża* zimować będzie. — Ciagle tu wielkie burzenie się panuje. Wyprzątanie Muzeum, które tak sprawiedliwie nastąpiło, mocno obraziło dumę francuzką. „

Taż gazeta, z listu, z *Paryża*, w teyże dacie: „O czasie ogłoszenia traktatu pokoju, nie pewnego jeszcze nie wiadomo; rozumieją, że to nastąpi po otwarciu Izby. Mówią, że *Ludwik XVIII* odłożył ratyfikacyę do czasu udzielenia tego traktatu Izbie. Wojska pruskie zebrały się pod *Paryżem*, dla nadania większej wagi warunkom traktatu, i dla zapobieżenia wszelkim niespokojnym poruszeniom. Z 600 milionów kontrybucyi wojennej, ma się wypłacić najprzód 50 mil. dla *Anglii* i *Pruss*, po 25 mil. dla każdego z tych państw, za kosztą wynikające z bitwy pod *Vaterloo* i okoliczności z nią połączonych. Z dalszych warunków pokoju wymieniają: *Francya* odstępuje *Sabaudyę* i departament północny, oraz twierdze *Maubeuge*, *Givet*, *Philippeville*, *Landau*, *Saarlouis*, i *Huninge*. Ostatnia z nich ma być zniesioną. Do wypłacenia 600 milionów, zostawać będzie więcej 150,000 wojsk sprzymierzonych, w 16 twierdzach francuzkich.

Podczas zabierania *Venus de Medicis*, dało się widzieć poruszenie w pospółstwie, które za nadejściem jednego batalionu, natychmiast uśmierzone zostało.

Daley czytamy w teyże gazecie z *Paryża*, pod 2 października: „Dzisiejsza gazeta urzędowa donosi, że otwarcie posiedzeń obu Izby odłożone zostało do d. 7. t. m. Donosi także, że Hrabia *Anglès* mianowany jest tutejszym Prefektem policyi.

Utrzymują ciagle, pisze *Gazette de France*, że pokoy od trzech mocarstw podpisany zo-

stał. — Cesarz Austriacki bawi jeszcze w *Melun*, gdzie, jak mówią, oczekiwać ma, póki traktat pokoju przez wszystkie mocarstwa podpisany nie będzie. — Króleskie urządzenie, mówi *Journal de Paris*, przez które zebranie się Jzba do 7 t. m. odłożone zostało, każe się spodziewać, że do tego czasu traktat pokoju przez wszystkie mocarstwa podpisany będzie. Zapewniają, iż trzy mocarstwa już go podpisały, a z ogłoszeniem oczekują tylko na powrót gońca z *Londynu*. — Wczora czyniono na *Se-kwane* doświadczenia ze statkiem, który pędzony był za pomocą maszyny parowej. Statek płynął razy kilka przeciwko biegowi wody, i doświadczenie to najlepiej się udało. — Temi dniami przybyła do Króla deputacja, ze trzech chłopów złożona, z okolic *Clairmont Ferrand*. „Mój dobry Królu (rzekł mówca) widzimy Cię; nie, nie mogę dalej mówić, tchu mi nie staje od radości.“ Król łaskawie do nich przemówił; ucałowali jego rękę, ale z żądania swego nie umieli się wytlómaczyć; przyjęto od nich pismo, które podać chcieli, i łaskawie odeyść dozwolono. — Jenerał Porucznik *Decaen* przybył znowu do *Paryża*. — Francuzki minister wojenny wezwany został do wydania potrzebnych rozkazów, iżby aresztowano wojskowych zbiegów cudzoziemskich, którzy się w różnych departamentach ukrywają. — Wczora wyszło stąd wiele regimentów austriackich i pruskich; sprowadzono też działa z wielu placów publicznych. — *P. Abouville* ma być mianowany jeneralnym dyrektorem poczt. Był on dawniej Prefektem w *Lyonie*. — *Murat*, za przybyciem do *Austrii*, ma mieć zawsze u siebie Kommissarza austriackiego. Pani *Murat* zmuszona była także podpisać wiele warunków, względem swojego pobytu. — W *Lille* mocno to zastanowiło, że sprzymierzeni około 150 dział pod samą twierdzę zatoczyli. — Z *Hiszpanii* donoszą, że zawołany partyzant *Pujol*, dawniej od *Bonapartego* przeciwko swym rodakom często używany, który ludzi krzyżować, do muru przybijać, a nawet oycę swojego i rodzonego brata stracić kazał, wydany został, ze strony francuskiej, Jenerałowi wojska hiszpańskiego, który go powiesić kazał. — Kawalerya ochotników nietherlandzkich wychodzi teraz z naszych okolic do swojej oyczyzny, *Amsterdamu*, *Rotterdamu*, *Hagi*, &c. — Hrabia *Blacas* ma znowu należeć do ministerium królewskiego. — Obrońca sądowy Marszałek *Ney* dowodzi, że nie sąd wojenny, ale Jzba Parów sądzić może *Ney*. — Przed niejakim czasem, pewny Xiążę zagraniczny na danej audyencji, Xciu *Talleyrand*, uczynił mu pewną uwagę; że był ministrem *Bonapartego*. „Tak jest, odpowiedział *Talleyrand*, było to właśnie wtedy, kiedy W. X. M. byłeś jego kuzynem.“ — Dawniejszy Arcy Kanclerz, *Cambaceres*, zapłacił już przypadającą na niego część ze 100 milionów nałożonej kontrybucyi, 16,500 fr. — Konie weneckie zdjęto już z bramy tryumfalnej na placu *Caroussel*, i odwiezione będą na powrót do *Wenecyi*. Jest to jeden z najstarszych i najcenniejszych pomników sztuki, dzieło *Lisippa*, współcze-

snego *Apellesowi*. Wywiezienie tych pięknych koni, pisze jedna z gazet tutejszych, wzbudza nieukontentowanie niektórych ludzi; zapomnieli oni, że konie te były zawsze nagrodą zwycięstwa i że przeznaczenia swego nie zmieniają. — Bracia *Faucher*, którzy w *Bordeaux* na śmierć skazani i straceni zostali, za to, że wojnę domową wzniecić usiłowali, byli bliźnięta i nie opuszczali siebie na chwilę. 1791 weszli w służbę wojskową, i na jednę z tych potyczek obadwa mocno ranionymi byli. Tylko co do zdrowia powrócili, oddani pod sąd trybunału rewolucyjnego w *Roche-fort*, i na śmierć skazani zostali. Dwaj członkowie *Konwencyi*, którzy właśnie w tedy do *Roche-fort* przybyli, wydali rozkaz, iżby sprawa ich na nowo była przeyrzana. Rozkaz przyszedł w tej chwili, kiedy osądzeni już na szafocie stanęli. Uwolnieni, później w jednym dniu mianowani zostali Jenerałami; a teraz obadwa skończyli życie, mając 56 lat wieku.

Podług gazety berlińskiej, N. Cesarz Jmé Rossyyski przejeżdżał dnia 2 października, zrana o godzinie 6tej, przez *Maubeuge* z *Bruxelli* do *Dizjonu* (*Dijon*).

Paryż, dnia 2 października. N. Król Pruski był wczora z odwiedzinami u naszego Króla. Zrana odbył Król Pruski, na równinach *Grenelle*, wielką rewiję wojsk swoich.

Po mszy, przyjmował Król Xięcia *Talleyrand* i ministrów stanu *Gouvion St. Cyr*, *Louis Pasquier* i *Jaucourt*, którzy zaraz potem złożyli uszanowanie swoje Xiężnie *Angoulême* i Xiążętom. — Uważano za rzecz nadzwyczajną, że Król powracając wczora z mszy, nie ukazał się ludowi na balkonie. — *Monsieur*, brat Królewski, przyjął z wielkiem poważaniem, przedstawioną sobie córkę Jenerała *Pichegrue*.

Paryż dnia 3 października. *Austriacy* opuścili *Lyon*, a na ich miejsce przybyli *Piemontczycy*. — Rossyyski Jenerał Gubernator, *P. Alopeus*, nie opuści *Nancy*. Jenerał *Subanow* z dwiżymi piechoty i jedną jazdy w departamentach *Marny*, górnej *Marny*, *Mozy* i *Meurthe* zostanie, a główną kwaterę w *Nancy* mieć będzie. — W *Metz* gotują się do wytrzymania oblężenia. Gwardye narodowe chcą bronić tego, mocno warownego miejsca. — Pogłoska, że Xię *Talleyrand* należy jeszcze do układów o pokoy z innemi pełnomocnikami, jest bez zasady. — Deputacja z *Wenecyi* prosiła u Cesarza Austriackiego o zwrot sławnych koni brązowych, które zdobyły bramę tryumfalną na placu *Caroussel* (*). Lew z placu s. *Marka* ma być także oddany &c. — Terazniejszemu ministrowi spraw zewnętrznych zarzucają tylko, iż *Francya* jest dla niego w pewnym względzie nieznaną i obcą. — Prefekt

(*) Konie te postępują zawsze za boginią zwycięstwa. Z *Koryntu* przeniesione były do *Rzymu*, z *Rzymu* do *Byzantium* (*Konstantynopola*) w czasie 5tej wojny Krzyżackiej. Po zdobyciu *Byzantium* dostały się do *Wenecyi* i zdobyły plac s. *Marka*; *Napoleon* przewiozł je do *Paryża* a teraz powracają do *Wenecyi*.

departamentu *Aveiron* (*Rouergue*) wydał okolne pismo do wszystkich merów swego departamentu, w którym wyrażono: „Od miesiąca rozechodzą się równie trwożące jak fałszywe pogłoski. Co chwila, to Austriacy, to Hiszpanie, do departamentu naszego wkroczyć jakoby mają. Tak pierwszego, jak i drugiego obawiać się niema przyczyny. Zaburzenia ludu w wielu okolicach *Francji południowej* już ustały. W *Tuluzy* panuje zupełna spokojność, którą dzielne zarządzanie utrzymać potrafi. W *Montpellier* porządek przywrócony, i nie potrzeba żadnej obcey siły. Od 1 października nie rozlała się, ani kropla krwi w departamencie *Garde* (*Nismes*). Protestanci powracają do swoich domów. Woyska Austriackie gotują się do wyjscia z departamentu; wyszły one już z depar. *Lozere*. Ogłos WP. te wiadomości; są one prawdziwe &c. „

Paryż d. 5 października. D. 2 t. m. królewsko-saski poseł, Baron *Uhlritz* otrzymał wstępą audyencyą u N. Pana — Xiążę *Wellington* wyjechał ztąd d. 3 t. m. do *Dijonu*, zkąd najdalej za 10 dni ma powrócić. — Donoszą z *Paryża*, że gwardya narodowa otrzymała rozkaz, by być w pogotowiu na pierwsze wezwanie. Obawiano się niespokojnych poruszeń, których zamiarem ma być zwłeczenie jeszcze na dalszy czas zgromadzenie Izby, dla nie ratyfikowania pokoju &c. —

Donoszą z *Nancy*; „Wielka główna kwatera rossyjska opuściła 25go nasze miasto i udaje się na powrót za *Ren*. Woyska rossyjskie ukończą przechód swój do d. 6 października. Spodziewamy się wkrótce przybycia Jenerała Hrabiego *Woroncowa*, który obemyie dowództwo nad zostającym we *Francyi* korpusem woyska rossyjskiego. „

Xiążę *Orleanu*, natychmiast po otwarciu Izby, powróci znowu do *Anglii*. — Mówią, że do 25,000 Anglików zostawać będzie w *Paryżu*, póki się gwardya królewska nie uorganizuje. — Nowi ministrowie zrzekli się połowy pensyy swoich. Xiążę *Richelieu* chce przestać na 100,000 fr.

P. S. W miesiącu wrześniu 3007 wojskowych francuzkich, między którymi znajdowało się 499 oficerów, opuszcili *Paryż*; na rozkaz ministra wojny. — D. 3 t. m., na równinach *Grenelle*, w chwili opuszczenia ich przez woyska pruskie, spaliły się wszystkie biwaki, ze znajdującą się tam słomą, zbożem i drzewem; nie wiadomo, jakiej przyczynie nieszczęście to przypisać. — Działa wojsk sprzymierzonych, które tu z mostów zdjęte były, po odprawieniu rewii, znowu na te same miejsca zatoczone zostały.

ANGLIA.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* zawiera z *Londonu* pod 3 października, co następuje: „Otrzymałismy listy z *Madery* pod 2 września. Okręt liniowy *Northumberland*, na którym znajdował się *Bonaparte* z orszakiem swoim, zawinął tam dnia 24 sierpnia; a wzięwszy kilka pip wina *madery* wyszedł dalej pod zagle. — W niedzielę przybył tu z depeszami z *Paryża* Kapitan *Underdown*. Zaraz

po jego przybyciu zwołano radę gabinetową. Lord *Liverpool* wczora rano udzielił treści tych depeszów Xiąciu Rejentowi. Powszechnie rozumieją, że one zawierają kopiją traktatu pokoju z *Francją*. — Już dnia 2 września fregata *Eurotas*, niosąca Jenerałów *Svary* i *Lalemand*, oraz Podpułkowników *Deplanot*, *Resigre* i *Szula*, Kapitanów *Autrie*, *Mercieres* i Porucznika *Rouvier*, przybyła z *Plumouth* do *Gibraltaru*, zkąd na drugi dzień w dalszą się podróż do *Malty* pusiła, gdzie dawno już stanęła. — Według naszych gazet, Arcy-Xiąże Karol austriacki przybędzie na czas niejaki do *Londonu*, dla odwiedzenia Xiążęcia Rejenta.

Wczora z *Irlandyi* odebrane wiadomości nie są pocieszające. Uznano za rzecz potrzebną, moc aktu insurrekcyynego dla miasta i Hrabstwa *Limmerick* ogłosić. Korrespondent *Dubliński* pod 29 września donosi, co następuje: „Przeszłego poniedziałku odprawiono się zgromadzenie osob urzędowych w Hrabstwie *Limmerick*. Było ich 49. Hrabia *Clare* prezydował, i jednomyslnie postanowiono, Lorda namiesnika *Irlandyi* prosić, ażeby ogłosił moc aktu insurrekcyynego.

Clomwel d. 27 września.

„Buntowniczą odezwę przed kilką dniami znaleziono przybitą na moscie *Clomwel*. Lud *Irlandyi* wzywa się przez nią, wszystkie małe prywatne spory i poróżnienia Partyy między *Carrabani* a *Shanavestami* (to jest: między Irlandczykami noszącymi pewne białe chustki i pewne kamizelki) zupełnie pod karą śmierci zapomnieć, a jedynie tylko wielkiey oddać się sprawie, dla obalenia poborców dziesięcinowych, i tych wszystkich, którzy z dziesięcin użytkują. Porucznik *Derenzy* z milicyi wexfortskiej, i jeden z żołnierzy jego dowództwa, w nocy poprzedzającej soboty wystrzałem ranieni zostali: a wystrzał ten pochodził z domu *P. Ellord* pod *Littleton*, w temże Hrabstwie. Mieszkańcy tego domu lekali się napadu zbuntowanych, a patrol wojskowy na pomoc im przyspieszył. „

Skutkiem proklamacyi, przez którą moc aktu insurrekcyynego wprowadzoną została, każdy jest obowiązany przed zachodem słońca, i aż do wschodu w domu zostawać. A ktoby za domem był postrzeżony, natychmiast aresztowany i przed sąd nieustajacy stawiony ma być; sąd zaś natychmiast go wyexaminuje, i podług okoliczności ukarze. — Jest obawa, że i Hrabstwa *Waterfort*, *Monaghan* i *Kilkenny* w stanie powstania ogłoszone być muszą. Wojsk regularnych i milicyi znajduje się teraz w *Irlandyi* 80,000 ludzi.

Admirał *Linois* z familią swoją do *Spithhead* przybył i wkrótce do *Francyi* ma być odesłany. Z nim przybyli jego żona, z córki, z synowicy i 420 ludzi woyska francuzkiego, które na wyspie *Gwadalupie* kapitulowały i będą z nim razem do *Francyi* odesłani. — Lord *Exmouth* otrzymał rozkaz, zostać na morzu śródziemnym, aż do zupełnego uspokojenia tamtejszych brzegów.

Hiszpańska wyprawa pod Jenerałem *Morillos* wypłynęła teraz przeciwko *Kartagenie*,

DODATEK